Nr 485. Kraków, Piątek 22 Października 1909. Rok XXVIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
W państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 16.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Beszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amsler. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — E. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rene Rongmant 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczno cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Koło polskie.

(Tel. „N. Reformy“).

Wiedeń, 22 października.

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Koła polskiego, na którem po omówieniu sytuacyi parlamentarnej, rozwinęła się ożywiona dyskusya na podstawie rezolucyi, przedstawionej przez komisyę parlamentarną Koła. W dyskusyi zabierali głos posłowie: German, Stapiński, Stwiertnia, Petelenz, Buzek, Staniszewski, Pastor, Stojałowski i prezes Głąbiński. Dyskusyę uznano za poufną, a po ukończeniu jej, przyjęto następującą rezolucyę:

Z uwagi, że obecne stosunki polityczne grożą zastojem życia konstytucyjnego, a parlamentaryzm czynią faktycznie iluzorycznym, Koło polskie, dążąc do utrwalenia i pogłębienia praw konstytucyjnych i do uzdrowienia stosunków parlamentarnych w Austryi, trwa przy swej dawniejszej uchwale, a wyrażając prezesowi Koła uznanie za akcyę, podjętą w sierpniu celem uruchomienia parlamentu, poleca prezydyum, aby w tej intencyi wytrwało i wszystkich dołożyło starań, aby w drodze rokowań umożliwiono skuteczną pracę prawodawczą.

W końcu uchwalono na wiceprezydenta Izby wydelegować ponownie posła Starzyńskiego.

Unia słowiańska.

(Telegr. „Nowej Reformy“).

Wiedeń, 22 października.

Unia słowiańska odbyła wczoraj długą naradę, której przebieg był bardzo burzliwy. — Po dyskusyi, w której część posłów oświadczyła się za obstrukcyą, a część tylko za ostrą opozycyą, uchwalono jednogłośnie ogłosić następujący komunikat:

„Parlamentarna komisya Unii słowiańskiej odbyła naradę pod przewodnictwem posła Sustersicza i zajmowała się taktyką, jaka ma być zastosowana w Radzie państwa. W tym kierunku przyszło w głównych kwestyach do jednomyślnej uchwały. Poszczególnym klubom pozwolono zgłosić wnioski nagłe, odnoszące się do kwestyj aktualnych. Co się tyczy wyboru prezydenta, postanowiono oddać próżne kartki“.

Pos. Sustersicz oświadczył w prywatnej rozmowie, że podczas dyskusyi nad wnioskami nagłemi, których dotąd jest 14, będzie sposobność do rokowań dla pokojowego załatwienia przesilenia, czego sobie wszyscy życzą.

Uchwały Unii słowiańskiej przedstawiają się jako kompromis między prądem radykalnym, który domagał się bezwzględnej obstrukcyi, a prądem umiarkowanym, który był przeciwny obstrukcyi.

Unia słowiańska mając nadzieję, że będące w toku rokowania doprowadzą do pomyślnego rezultatu, postanowiła zgłosić szereg wniosków nagłych, ale wnioskom tym odmawia stanowczo charakteru obstrukcyjnego. Unia słowiańska wskazuje na to, że w austryackim parlamencie wnioski nagłe odgrywają taką rolę, jak w parlamentach zagranicznych nagłe interpelacye, które zawsze dotyczą kwestyj aktualnych i spraw, jakie się rozegrały podczas odroczenia parlamentu. Wnioski nagłe, zgłoszone przez Unię słowiańską, mają charakter wyłącznie aktualny, jak np. wniosek nagły Kramarza o wybór komisyi dla wypracowania ustawy o ochronie mniejszości narodowych, który nietylko jest aktualny, ale da także sposobność do wymiany zdań między Czechami a Niemcami, przyczem spodziewają się, ża także bar. Bienerth złoży deklaracyę co do stanowiska rządu w tej sprawie. Także inne wnioski nagłe mają charakter aktualny, jak np. wniosek o zmianę ustawy szkolnej w kierunku utworzenia narodowych szkół mniejszości, dalej wniosek o wydanie konstytucyi bośniackiej, wniosek o ubezpieczeniu socyalnem, o nominacyach sędziowskich w Czechach, o stosunkach językowych na kolejach państwowych, o podwyższeniu taryf kolejowych, o zaprowadzeniu dwuletniej służby wojskowej i t. p.

Na dowód solidarności wszystkich Słowian, Unia postanowiła wnioski nagłe, których ogółem jest 14, rozdzielić między stronnictwa i tak: Czescy radykali, Młodoczesi i Słowieńcy zgłoszą po trzy wnioski nagłe, a posłowie czesko-katoliccy i południowi Słowianie po jednym wniosku.

Unia słowiańska nie chce jeszcze przejść do najostrzejszej taktyki, o czem świadczy uchwała odraczająca na czas nieograniczony wniosek o postawienie ministra sprawiedliwości w stan oskarżenia.

Jak zapewnia „Koresp. Centrum“, Unia słowiańska chce tylko zwalczyć obecny rząd, który zdaniem Unii jest więźniem Niemców i dlatego nie zasługuje na przebaczenie. — Hasłem Unii jest zachować spokój i nie dać się sprowokować.

„Koresp. Centrum“ donosi dalej, że między przywódcami Koła polskiego a posłami czeskimi odbywają się poufne rokowania, mające na celu sanacyę stosunków parlamentarnych. Na wczorajszej konferencyi rozstrz[illegible]ano też różne ewentualności, jakie wywołać może przesilenie węgierskie.

Czescy parlamentarzyści otrzymali zawiadomienie, że w miejscach miarodajnych nie zachowują się odmownie wobec żądań czeskich, co z zadowoleniem przyjęto do wiadomości. W związku z temi rokowaniami krążyły już wczoraj w kuloarach parlamentu różne kombinacye co do ustąpienia poszczególnych ministrów i rekonstrukcyi gabinetu z br. Bienerthem na czele, bądź też odnoszące się do utworzenia gabinetu urzędniczego dla przeprowadzenia szeregu konieczności państwowych.

Klub czeski postanowił oprócz wniosku Kramarza o wydanie ustawy dla ochrony mniejszości narodowych, zgłosić wniosek nagły w sprawie utworzenia szkół mniejszości kosztem państwa, oraz wniosek nagły z powodu procesu w Zabrzebiu. Ten ostatni wniosek uzasadni pos. Masaryk.

Praga. Dzienniki czeskie ubolewają z powodu niesnasek w łonie Unii słowiańskiej. „Hlas Naroda“ stwierdza, że w klubie czeskim panują wprost sprzeczne prądy co do taktyki. „Nar. Listy“ donoszą, że Unii słowiańskiej groził ponowny rozłam, albowiem niektóre stronnictwa zagrażały wystąpieniem z Unii, gdyby miała być uchwalona obstrukcya. — Rozłam ten wczorajszą uchwałą został jednak zażegnany.

Sprawy parlamentarne.

(Telegramy „N. Reformy“)

Nowy budżet.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ donosi, że budżet, jaki przedłoży minister skarbu, zawierać już będzie wydatek 8·8 miliona koron tytułem odsetek za wydanie bonów kasowych, dalej 10 milionów koron, jako odsetki od sum, które pochłonęły nowe wydatki wojskowe. Mimo wstawienia do budżetu 45 milionów koron dochodu z podwyższenia taryf kolejowych, budżet — jak już doniesiono — wykazuje deficyt 40 milionów koron. Deficyt ten bez uchwalenia nowego planu finansowego nie może być usunięty.

Konferencya przewodniczących klubów.

Wiedeń. Wczoraj po południu odbyła się pod przewodnictwem dra Funkego, jako prezydenta Izby z wieku, konferencya przewodniczących klubów w sprawie wyboru prezydyum.

Pos. dr Lueger oświadczył, że stronnictwo chrześcijańsko-społeczne znowu proponuje Pattaia na godność prezydenta.

Pos. dr Sylvester oświadczył imieniem stronnictw niemieckich, że proponuje pos. Steinwendera jako wiceprezydenta.

Socyalni demokraci zaproponowali pos. Pernerstorfera.

Pos. Sustersicz oświadczył imieniem południowych Słowian, że zgodzono się w miejsce dotychczasowego wiceprezydenta Laginі i zaproponować pos. Pogacznika.

Pos. dr Głąbiński oświadczył, że Koło polskie nie miało jeszcze sposobności zamianować kandydata, że jednakże posiedzenie odbędzie się wieczorem i prawdopodobnie proponowany będzie ponowny wybór dotychczasowego wiceprezydenta pos. dra Starzyńskiego.

Pos. Hruban oświadczył również, że wieczorem zapadnie uchwała co do kandydata czeskiego do prezydyum.

Następnie postanowiono ponownie wybrać dotychczasowych sekretarzy.

Co się tyczy wyborów do komisyj, zgodzono się na wniosek prezydenta Funkego, aby uchwalić wniosek o ponowny wybór komisyj, wybranych na ostatniej sesyi, z wyjątkiem komisyi ugodowej. Oprócz tego ma być uchwalony wybór komisyi szkolnej. Skład prezydyów poszczególnych komisyj ma być również taki sam, jak w sesyi ubiegłej.

Następne posiedzenie Izby, na którem odbędzie się wybór komisyj, ma się odbyć we wtorek. Bezpośrednio po tem posiedzeniu odbędzie się ukonstytuowanie się komisyj.

Izba panów.

Wiedeń. Posiedzenie Izby panów zagaił prezydent ks. Windischgrätz o g. 1 min. 30 po południu. — Między wpływami znajduje się wniosek szefa sekcyi Exnera w sprawie technicznych stacyj doświadczalnych.

Przed porządkiem dziennym domagał się pos. Bärnreither, aby na porządku dziennym najbliższego posiedzenia umieszczono jego wniosek w sprawie urządzeń ochronnych i ubezpieczenia marynarki. — Uchwalono.

Przedłożenia rządowe przydzielono odnośnym komisyom. Następnie w myśl wniosku przewodniczącego, wybrano specyalne komisye w tym samym składzie, jak na poprzedniej sesyi.

Na tem posiedzeniu o godz. 2 min. 30 zamknięto.

Rozdwojenie w klubie ruskim.

Wiedeń. W klubie ruskim panuje rozdwojenie z powodu różnic taktycznych i z powodu nieprzyjęcia posłów ruskich z Bukowiny do klubu. Z tego powodu poseł Romańczuk złożył godność prezesa klubu. Jako jego następcę wymieniają posła Oleśnickiego.

Wiedeń. Klub czeski postanowił postawić jako kandydata na wiceprezydenta Izby pos. Zazworkę.

Przesilenie węgierskie.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Budapeszt. Na wczorajszych naradach z członkami partyi niezawisłości oświadczył Kossuth, że należy się poddać życzeniu cesarza i wszystko uczynić dla utrzymania koalicyi, celem przeprowadzenia reformy wyborczej. Następnie prezydent Just oświadczył, że od żądania utworzenia Banku samodzielnego odstąpić nie może.

Wiadomości, jakoby hr. Andrassy otrzymał przyrzeczenia koncesyi wojskowych, dotąd nie sprawdzają się. Jedyne przyrzeczenie, jakie hr. Andrassy miał otrzymać, odnosi się do przyznania dwuletniej służby wojskowej, do zaprowadzenia węgierskiego języka rozpraw przy sądach wojskowych i do niektórych zmian emblematów z uwzględnieniem godeł węgierskich. Sprawa węgierskiego języka służbowego dotąd natrafia na opór.

Wiedeń. „W. Allg. Ztg“ zaprzecza doniesieniu, jakoby hr. Andrassy otrzymał jakieś koncesye wojskowe.

Budapeszt. Zwołane na dziś posiedzenie partyi niezawisłości odroczono.

Budapeszt. Wiadomość podana w kilku pismach, jakoby Sejm miał się w przyszłym tygodniu zebrać, nie jest prawdziwa.

Upadek gabinetu hiszpańskiego.

(Telegramy „Nowej Reformy“.)

Madryt. B. kor. donosi: **Gabinet Maury podał się do dymisyi.** Maura uzasadnił wobec króla prośbę o dymisyę tem, że partya liberalna i demokratyczna oświadczyły w Izbie deputowanych, iż użyją wszelkich środków, aby skłonić gabinet do ustąpienia. Przywódca partyi liberalnej Maret dodał ponadto, że partya ta zrywa wszelkie stosunki z rządem. Również demokraci odmówili wszelkiego udziału w dyskusyi nad przedłożeniami rządowemi, Wobec tego Maura sądzi, że jest jego obowiązkiem ustąpić.

Król konferował wczoraj z prezydentami Izby i senatu oraz z przywódcą opozycyi Maretem.

Madryt. Obiega tu pogłoska, że bezpośrednią przyczyną dymisyi Maury było ostatnie zajście z deputowanym liberalnym Canalejasem, który wypoliczkował Maurę.

Madryt. Upadek gabinetu nie wywołał wielkiego wrażenia, gdyż powszechnie go się spodziewano. W sprawie przyszłego gabinetu sądzą, że partya liberalna nie zechce bezpośrednio utworzyć gabinetu, lecz raczej, że prowizorycznie będzie zamianowany gabinet konserwatywny, który będzie miał za zadanie przeprowadzenie budżetu.

Madryt. Król konferował z Lopezem Dominguezem i Canalejasem, którzy mu udzielili rady, aby powołał stronnictwo liberalne do rządu.

Stanowisko liberałów.

Madryt. Wielki wiec liberalny przyjął z zadowoleniem dymisyę gabinetu Maury i zażądał, aby Maura nigdy więcej nie został powołany do odgrywania roli politycznej w Hiszpanii.

Posiedzenie Izby deputowanych.

Madryt. W Izbie deputowanych republikanie wszczęli wielką wrzawę, wołając „Niech żyje wolność, precz z Maurą“. Prezydent zawiadomił o dymisyi gabinetu, poczem posiedzenie zamknięto.

Podróż cara.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Rzym. Minister spraw zagranicznych Tittoni wyjechał do Racconigi.

Turyn. Ambasador rosyjski ks. Dolgoruki przybył tu wraz z personalem ambasady i udaje się do Modeny.

Zarządzenia ostrożnościowe we Włoszech.

Rzym. Środki ostrożności, jakie poczyniono w Racconigi, przechodzą wszelką miarę. Policya wynajęła wszystkie wolne mieszkania prywatne i hotelowe. Ilość aresztowanych jest ogromna. Wszyscy cudzoziemcy, którzy nie mogą się wylegitymować, umieszczeni są w więzieniach, gdzie pozostaną aż do chwili, gdy car opuści ziemię włoską. Podczas tych aresztowań zdarzył się humorystyczny epizod: mianowicie policya aresztowała trzech Rosyan, którzy — jak się później okazało — należeli do policyi rosyjskiej.

Car i papież.

Rzym. Dzienniki donoszą, że car wyśle przez ambasadora rosyjskiego przy Watykanie pismo odręczne do papieża z ubolewaniem, że nie może przybyć osobiście do Rzymu, aby mu wyrazić swe uczucia.

Spotkanie cara z Fallieresem?

Petersburg. O rzekomem spotkaniu cara z prezydentem Fallieresem dotąd nic nie wiadomo w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Telegramy

z dnia 22 października.

Paryż. Francuska dywizya floty przybędzie dopiero 26 do Neapolu.

Pekin. Podług oświadczenia rządu chińskiego, ma być w myśl umowy chińsko-japońskiej z d. 1 września b. r. ogłoszonych kilka miast z dniem 2 listopada jako wolnych dla handlu obcego.

Szefowie sekcyi w ministerstwie rolnictwa.

Wiedeń. „Deutsch Nat. Corresp.“ donosi, że niemieccy posłowie agrarni postanowili zwrócić się do rządu z zażaleniem, a to z powodu zbytniego — ich zdaniem — protegowania Polaków w ministerstwie rolnictwa. Zarzucają oni, że po niedawnem ustąpieniu szefa sekcyi Weissa, mianowano szefem sekcyi Polaka Tomaszewskiego. W ten sposób w ministerstwie rolnictwa jest dwóch Polaków szefami sekcyi (drugim szefem sekcyi jest Zaleski. Przyp. Red.) a trzecim szefem sekcyi jest Czech, natomiast Niemcy nie mają swego zastępcy, gdyż radca ministeryalny Ertl jest tylko tytularnym szefem. — Tym stanem rzeczy Niemcy czują się pokrzywdzeni i wnoszą z tego powodu interpelacyę.

Konstytucya w Bośni.

Wiedeń. „W. All. Ztg“ ponownie stwierdza, że proklamacya konstytucyi dla Bośni i Hercegowiny wydana już była w kilkunastu tysiącach egzemplarzy, które miały być rozesłane d. 5 października, w rocznicę aneksyi. Proklamowanie konstytucyi odroczono tylko z powodu sprzeciwienia się rządu węgierskiego, który wprawdzie na projekt konstytucyi zgodził się, ale sprzeciwił się jej ogłoszeniu.

Traktat handlowy z Niemcami.

Wiedeń. W ministerstwie spraw zagranicznych, rozpoczęły się we środę narady w sprawie uregulowania kilku kwestyi spornych traktatu handlowego z państwem niemieckiem, w obecności delegatów rządu austryackiego, węgierskiego i niemieckiego. Narady potrwają do końca bieżącego tygodnia w Wiedniu, poczem dalej będą prowadzone w Budapeszcie.

Podwyższenie stopy procentowej.

Londyn. Bank angielski podwyższył dyskont z 4 na 5 prc.

Wiedeń. Wobec podwyższenia stopy procentowej w Londynie i prawdopodobnego podwyższenia jej w Berlinie, nastąpi podwyższenie stopy procentowej Banku austro-węgierskiego o 1 prc., t. j. z 4 na 5 prc.

Zagadkowe eksplozye w Monachium.

Monachium. W ulicy Burgstrasse nastąpiła wczorajszej nocy eksplozya, przyczem kilka okien w domach zostało wybitych. Przyczyny eksplozyi dotychczas nie zbadano.

Monachium. „Münchener Neueste Nachrichten“ donoszą, że obok pałacu sprawiedliwości znaleziono trzy pakunki z materyałami wybuchowemi, do których były przymocowane lonty. Pakunki te podłożono prawdopodobnie w nocy. Zajście wywołuje o tyle większe wrażenie, że ubiegłej nocy nastąpił w jednej z ulic wybuch. Sprawców dotąd nie wyśledzono.

Tajna policya hiszpańska we Francyi.

Paryż. Jaures ogłasza w „Humanite“ artykuł, w którym donosi, że rząd hiszpański, podobnie jak rząd rosyjski utrzymuje w Paryżu tajną policyę. Jaures wzywa rząd francuski do wypędzenia z Francyi wszystkich policyantów, zarówno hiszpańskich jak rosyjskich.

Wotum nieufności dla prezydenta gabinetu w Danii.

Kopenhaga. W folketingu zgłoszono wczoraj następujący wniosek: Folketing wyrażając prezydentowi ministrów hr. Holstein jako kierownikowi i członkowi ministerstwa, wotum nieufności, przechodzi do porządku dziennego.

Ks. Abruzzów a tron grecki.

Berlin. Loc. Anzg“ donosi z Rzymu: Ks Abruzzów, do którego zwracano się z zapytaniem, czy zechciałby objąć tron grecki, stanowczo odmówił, oświadczając, że ma wstręt do polityki i nie chce nic o tem wiedzieć. Największa nawet presya ze strony Włoch lub Anglii nie zmieni jego postanowienia.

Zmiana gabinetu w Serbii.

Belgrad. Biuro koresp. donosi: **Gabinet Nowakowicza podał się do dymisyi. Król przyjął dymisyę** i powierzył przywódcom radykałów Pasiczowi i Stojanowiczowi utworzenie nowego gabinetu. Sądzą, że nowy gabinet pod przewodnictwem Pasicza będzie już jutro utworzony. Ministerstwo spraw zagranicznych ma Milowanowicz nadal zatrzymać. Przyczyną dymisyi są niesnaski w łonie gabinetu z powodu pożyczki.

Tajny kongres armeński.

Sofia. W Warnie odbył się tajny kongres armeński, na którym postanowiono działać solidarnie z rewolucyonistami w Rosyi i Persyi, oraz uczynić wszystko dla ochrony konstytucyi w Turcyi.

Degradacya Enver beja i Niazi beja.

Konstantynopol. Majorowie Enver bej i Niazi bej zostali zdegradowani na wicemajorów. Powód degradacyi nieznany.

Po straceniu Ferrera.

Paryż. Strajk generalny, który tu wybuchł na znak protestu z powodu stracenia Ferrera, zakończył się wczoraj.

Haga. W Izbie deputowanych wniósł socyalista Trolstra wniosek o wystosowanie do dzieci Ferrera telegramu kondolencyjnego. Prezydent sprzeciwił się obradom nad tym wnioskiem. Wniosek prezydenta przyjęto.

Wcielenie Wyborga do Rosyi.

Berlin. Jak z Helsingforsu donoszą, panuje tam wielkie rozgoryczenie z powodu oczekiwanego wmaszerowania wojsk rosyjskich do Finlandyi. Obawiają się bardzo poważnych zawikłań.

Rewolucyjny wyrok śmierci na Stołypina.

Petersburg. Stołypin otrzymał zawiadomienie o wyroku śmierci, jaki rewolucyoniści wydali na niego.

Sprawy marokańskie.

Berlin. „Local Anzeiger“ donosi: Między rządami Niemiec, Francyi, Anglii i Hiszpanii odbywają się konferencye w sprawie wypracowania marokańskiej ustawy górniczej na podstawie umowy z Algeciras. — Rokowania będą zapewne niebawem w Paryżu ukończone.

Ewakuacya Tebris.

Tebris. Dowódca wojsk rosyjskich w Persyi generał Snarski opuścił wczoraj Tebris.

Związek państw wschodnio-azyatyckich.

Londyn. Według depeszy z Tokio, tamtejszy dziennik „Simbum“ ogłasza sensacyjny artykuł posła Okawy, jednego z najwybitniejszych członków parlamentu japońskiego. Artykuł ten wzywa rząd japoński i ludność Japonii do stworzenia Związku państw wschodnio-azyatyckich, do odpowiedniego zastosowania amerykańskiej doktryny Monroego na gruncie wschodnio-azyatyckim, oraz do bezwarunkowego wykluczenia mocarstw zachodu od dalszego mięszania się w zagadnienia życiowe i kwestye wschodnio-azyatyckie.

„Stronnictwo jutra“.

Wczoraj w sali Muzeum technicznego w Krakowie p. Marya Dulębianka wobec bardzo licznej publiczności, prawie wyłącznie kobiecej, wystąpiła z odczytem o „Stronnictwie jutra“, t. j. stronnictwie politycznem, w którem zorganizowałyby się kobiety w sprawie swego równouprawnienia politycznego.

Prelegentka scharakteryzowawszy dzisiejsze stanowisko kobiety w stosunku do najważniejszych bieżących zagadnień, zaznaczyła, że kobieta nie powinna być dziś bierną, bezpartyjną, ale również nie powinna wstępować do istniejących stronnictw politycznych, gdyż tam postulaty kobiece nie są gorliwie traktowane. Na dowód tego twierdzenia powołała się prelegentka na treść dwóch petycyj, w sprawie praw wyborczych kobiety, złożonych na przedostatniej sesyi sejmowej: 1) petycyi Czytelni dla kobiet, petycyi bezbarwnej, mówiącej tylko o rozszerzeniu praw kobiety, zadowalniającej się tylko ograniczonem biernem prawem wyborczem dla kobiety, petycyi, która spodobała się nawet konserwatystom i 2) petycyi Stowarzyszenia równouprawnienia kobiet, domagającej się nietylko biernego, lecz i czynnego prawa wyborczego dla kobiet.

Dzisiaj — mówiła p. Dulębianka — szanująca się narodowa demokratka stroni od postępowych Związków kobiecych, a socyalna demokratka jest dla nich obojętną. Diaczego? Nieliczne kobiety pracujące w istniejących partyach politycznych, przystosowują się do ich programów i stają się nawet „plus catoliques que le pape“, zapominając lub stając się obojętnemi dla sprawy wolności kobiety. Potrzebne więc jest „Stronnictwo jutra“, któreby zorganizowało kobiety w samodzielne stronnictwo polityczne, w celu wywalczenia praw należnych kobietom.

Kobiety wniosą etykę do polityki — twierdziła p. Dulębianka — a obecnie polityka pozostaje prawie zawsze w sprzeczności z etyką.

Następnie mówczyni nakreśliła program działalności nowego stronnictwa. Zasadniczem jego hasłem jest etyka w polityce. Zdaniem prelegentki, kobiety mają głębokie poczucie politycznych zasad, głębsze, niż owo stronnictwo polityczne, które w początku swej działalności głosiło hasła bardzo radykalne, bardzo patryotyczne, a kończyło na lojalności „bez zastrzeżeń“ w Dumie, a w parlamencie wiedeńskim na popieraniu interesów Niemców ze szkodą Słowian. Kobiety, zorganizowane w „stronnictwo jutra“, będą oddziaływały skutecznie na rozmaite neoslawizmy i egoizmy narodowe, pracując w sprawie prawdziwego interesu narodowego.

Po tem przemówieniu, nagrodzonem oklaskami, zabrała głos p. Nussbaumówna i popierała wywody prelegentki w sprawie równouprawnienia kobiet cytatami Wiktora Hugo, Condorceta, Dybowskiego i t. d.

W dalszej dyskusyi p. Wąsowicz starał się przekonać obecnych, że kobiety mogą doskonale pracować w istniejących już partyach politycznych.

P. Szymanowska zbijała wywody prelegentki twierdzeniem, że kobiety mogą z wielkim pożytkiem zorganizować się w silne stowarzyszenie, zajmujące się sprawami etyki, równouprawnienia kobiet i wogóle podniesieniem dzisiejszego poziomu kobiet, ale nie potrzebują wcale organizować się w stronnictwo polityczne samodzielne, gdyż dzi-

siejsze stronnictwa nie utrudniają im wstępu i dają pole do pracy.

Przebieg całej dyskusyi był bardzo ożywiony i świadczył o zainteresowaniu się zebranych zarówno odczytem, jak i stroną praktyczną samej kwestyi.

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 22 października.

Kalendarzyk kościelny: Filipa b. m. i Korduli pm.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 15, zachód o godz. 4 m. 35; długość dnia godzin 10 min. 20.

Teatr miejski im. Słowackiego: „Pan Damazy".

Teatr ludowy: „Popychadło".

Zebranie polskiej młodzieży postępowo-demokratycznej w lokalu redakcyi „Nowej Reformy" o godz. pół do 7 wieczór.

Teatr miejski we Lwowie: „Pani zamku Öströt".

Z teatru. W cyklu przygotowanych w ubiegłym sezonie na setny jubileusz dzieł Słowackiego, „Lilli Wenedzie" należy się honorowe miejsce. Przepiękny ten dramat poetycki, lśniący niezrównanym czarem słowa, jako dzieło teatralne daje świadectwo genialnej intuicyi wielkiego poety w dziedzinie plastyki scenicznej. Teatr krakowski, w którym „Lilla Weneda" ma swoje tradycye z najświetniejszego okresu swego rozkwitu, inscenizację dzieła tego przeprowadzał stopniowo z pietyzmem i doprowadził do tej miary, która odpowiada stylowi tragedyi poetyckiej i wymaganiom najnowszej doby. Wczorajsze wznowienie „Lilli Wenedy" było streszczeniem tych długotrwałych wysiłków i jako takie chlubnym popisem sceny naszej.

W obsadzie tragedyi zaszły pewne zmiany, nie we wszystkich może rolach szczęśliwe, ale w każdym razie nie obniżające stylu i estetyki teatralnej utworu. Główne role pozostały przy przedstawicielach dawnych, którzy dają oparcie zespołowi. Świetna kreacya p. Wysockiej w roli Gwinony, pełna poetyckiego wdzięku Lilla w grze p. Solskiej, prawdziwie głęboko i szlachetnie odczuta postać Derwida w stylowej interpretacyi p. Sosnowskiego, wreszcie Szekspirowskie wcielenie roli Ślaza przez p. Solskiego, starczą, aby utrwalić potężne wrażenie dzieła, kojarzącego wzniosłą poezyę z przedziwną plastyką sceny. Rola Lecha znalazła wczoraj dobrego przedstawiciela w p. Weyherole, który utrzymał ją w szlachetnym nastroju, lekko tylko akcentując pewną rubaszność tej postaci. Różę Wenedę grała młoda artystka p. Janczewska, której pierwsze występy na scenie krakowskiej obudziły nadzieję, że teatr pozyskał w niej siłę bardzo użyteczną i pięknie się zapowiadającą w zakresie dramatycznym. W otoczeniu wczorajszem oczywiście gra p. Janczewskiej nie mogła stylowo odpowiedzieć tonowi poetyckiemu — głos artystki łamał się z trudnościami deklamacyjnemi i spadał od czasu do czasu z wyżyn patosu do zwykłej prozy, niemniej jednak i w tym wysiłku przejawiał się talent i zapał młodej adeptki, która z heroizmem dźwigała odpowiedzialne, ale jeszcze za trudne w stosunku do zasobów swoich zadanie. Inscenizacya „Lilli", przeprowadzona w duchu nowoczesnym z uwzględnieniem tła dekoracyjnego a z usunięciem planu pierwszego, podniosła szlachetny nastrój, jaki zawsze jest sukcesem dzieł poetyckich tej miary.

Teatr był pełny. *W. Pr.*

Z Akademii Umiejętności. Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek dnia 25 b. m. o godz. 6 wieczorem. Na porządku dziennym: dr Karol Nitsch: Próba podziału gwar polskich; Ludwik Janowski: Historyografia uniwersytetu wileńskiego. — Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

Stypendya z fundacyi śp. Osławskiego. Zarząd Akademii Umiejętności komunikuje, że stypendya z fundacyi edukacyjnej ś. p. Wiktora Osławskiego na rok szkolny 1910 po 5000 koron otrzymali: dr Stefan Dąbrowski, dr Antoni Hoborski, dr Roman Nitsch, dr Adam Skałkowski i dr Jan Sajyra.

Na cele Muzeum Narodowego złożyli przy sposobności jubileuszu: pp. Horodyński ze Zbydniowa 20 kor., Henryk Królikowski z Petersburga 13 kor. 54 hal., ks. dr prałat Bąba z Tarnowa 50 kor., ks. Gedroyć 50 kor., ks. prałat Franciszek Leśniak 20 kor., H. Kondratowicz 200 kor., hr. Mikołaj Rey 1000 kor., sędziowie przysięgli 72 50 hal.

Z Uniwersytetu ludowego. Lekcye języka niemieckiego na kursach wieczornych, urządzanych przez Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza w Krakowie przy ul. Szewskiej 16, rozpoczynają się w piątek d. 22 b. m. Wkrótce rozpoczną się też lekcye języka polskiego, arytmetyki, buchalteryi i stenografii. Zapisy przyjmuje biuro Uniwersytetu ludowego między godz. 6—8 wiecz.

Obrót uszlachetniający. Izba handlowo-przemysłowa w Krakowie ogłasza: Firmy interesowane w obrocie t. zw. uszlachetniającym (Veredlungsverkehr) zechcą zgłosić się do Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, gdzie mogą otrzymać pewne informacye, dotyczące sposobu postępowania w tego rodzaju sprawach.

W Kółku Sławistów U. J. odbędzie się d. 24 b. m. w niedzielę o godz. 11 rano staraniem sekcyi odczytowej, odczyt p. Plucińskiego p. f. „Beatrix Cenci".

Przejechanie przez lokomotywę. Wstrząsający grozą wypadek zaszedł w dniu wczorajszym o godz. 1/2 na krakowskim dworcu kolejowym. Jan Łabuda, 30-letni awizer kolejowy, przechodząc torem, którym właśnie nadjeżdżała lokomotywa, służąca do przesuwania wagonów na dworcu, pośliznął się i upadł pod koła maszyny, które przeszły całe ciało wzdłuż. Lokomotywa za zaczepione między sprzęgami kół ręce wlokła Łabudę jeszcze po dłuższej przestrzeni, odcinając mu głowę wraz z szyją i przecinając go tak, iż piersi zupełnie zostały oddzielone od reszty tułowia, a wnętrzności rozrzucone zostały po torze. Zawezwano na miejsce wypadku pogotowie ratunkowe i policyę, która wdrożyła dochodzenia. Szczątki zabitego pozbierano i przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

Wczorajszy wypadek zaszedł w niespełna w kilkanaście godzin po śmiertelnem przejechaniu przez lokomotywę we środę 20 b. m. przy ulicy Berka Joselowicza robotnika Jana Kukiela — a nie Wronę, jak to pierwotnie podawano — który osierocił 9 drobnych dzieci, pozostawiając je bez wszelkiego zaopatrzenia.

Samobójstwo. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj rano koło stawu Pełczyńskiego w zaroślach, ks. Julian Fedusiewicz znalazł wiszące zwłoki. Sądzął, że uda się mu uratować samobójcę, odciął go i zawołał pogotowie ratunkowe, ale pomoc była już spóźniona. W samobójcy agnoskowano Romana Grabowskiego, majstra stolarskiego.

Echa sprawy Kestranka. Z Wiednia telefonują: Wszyscy posłowie niemieccy postanowili wdrożyć akcyę w parlamencie, celem odparcia „ex praesidio" zarzutów, podniesionych przez Kestranka w rozprawie przeciw pos. Brdlikowi w Pradze, jakoby zajście z pos. Brdlikiem nie było odosobnione, lecz typowe.

Oryginalne samobójstwo. Z Insbruku telegrafują: Kupiec z Lipska Ryszard Helbig w przystępie melancholii wydrapał się na słup do przewodów tramwajowych i dotknął się przewodu elektrycznego. Rażony siłą prądu, spadł na ziemię nieżywy.

Międzynarodowa konferencya dla czeków pocztowych. Z Berlina telegrafują: Wczoraj odbyło się otwarcie międzynarodowej konferencyi dla czeków pocztowych. Celem konferencyi jest zaprowadzenie międzynarodowego żyrowego ruchu pocztowego między Niemcami, Austro-Węgrami a Szwajcaryą.

Wielka kradzież marek. Z Hamburga telegrafują: W jednym z tutejszych wielkich handlów markami skradli niewyśledzeni sprawcy zbiór marek wartości 20.000 mk., oraz album marek, wartości 15.000 mk.

Bleriot w Bukareszcie. Z Bukaresztu telegrafują: Dnia 25 b. m. przybywa tu Bleriot i podejmie kilka wzlotów na swoim aeroplanie. Protektorat nad urządzeniem tych wzlotów objął następca tronu.

Ponowna choroba Tołstoja. Z Paryża telegrafują: Jak z Moskwy donoszą, Tołstoj ponownie poważnie zachorował. Lekarze stwierdzili u niego bardzo znaczne osłabienie ogólne i osłabienie wzroku, które grozi zupełną utratą wzroku. Także pamięć Tołstoja bardzo silnie zanikła.

Z dziejów policyi rosyjskiej. W „Penzeńskich gubernialnych wiadomościach wydrukowano następujący rozkaz gubernatora:

„Śledztwo radcy gubernialnego Szturmera wykazało, że niżłomowski isprawnik Adikajewskij niejednokrotnie wydawał zależnym od siebie policyantom rozkazy, żeby nietylko nie pomagali urzędnikom, przysłanym do gubernii dla wykrycia zabójstw i grabieży, oraz w celu odnalezienia przestępców, lecz naodwrót, aby przez fałszywe wskazówki itp. uniemożliwili im dojście do prawdy. Tej samej „polityki" trzymał się Adikajewskij w stosunku do władz sądowych. Naturalnym rezultatem takiego postępowania było to, że powiat łomowski stał się areną wszelkich zbrodni. O tem, co się tam działo, można sobie wyrobić pojęcie z tego, że świadomie zatrzymywano w więzieniu ludzi zupełnie niewinnych, że ginęły na poczekaniu wszelkie dokumenty, mogące sprawy wyjaśnić, że starano się zacierać wszelkie ślady przestępców rzeczywistych.

Znajdując w tem postępowaniu isprawnika Adikajewskiego oznaki przestępstwa, przewidzianego § 344, zarządziłem przeprowadzenie w tej sprawie pierwiastkowego śledztwa. Rozumie się, że Adikajewskij nie może pozostać ani chwili dłużej na miejscu naczelnika powiatowej policyi, przeto rozkazuję mu natychmiast opuścić zajmowany dotychczas urząd".

Dowody odkrycia bieguna. Z Waszyngtonu telegrafują: Peary przedłożył swoje zdjęcia, rysunki i inne dowody odkrycia bieguna amerykańskiemu Towarzystwu geograficznemu. Towarzystwo to dla zbadania tych dokumentów wyznaczyło specyalną komisyę fachową. Dr Cook zamierzał przedłożyć swoje dowody uniwersytetowi w Kopenhadze, a to w przeciągu 2 miesięcy. Uniwersytet ten — jak wiadomo — odrzucił propozycyę zbadania tych dowodów.

Z Kopenhagi telegrafują: Dziennik „Politiken" ogłasza list podróżnika Knuta Rasmussena, w którym ten oświadcza, że wprawdzie nie miał dotychczas sposobności zetknąć się z obu Eskimosami, towarzyszami Cooka, ale na podstawie opowiadań i opisów, które ci Eskimosi dali swoim ziomkom, nabrał przekonania, że rzeczywiście razem z Cookiem byli na biegunie północnym.

Mianowania. „Wiener Ztg" ogłasza: Minister wyznań i oświaty zamianował zastępcę nauczyciela rzym.-kat. religii przy seminaryum nauczycielskiem w Starym Sączu ks. Michała Przywarę definitywnym nauczycielem religii w tymże zakładzie naukowym.

O tanie mieszkania.

Od kilku dni toczą się w Krakowie rokowania między istniejącemi dwoma Towarzystwami, które za cel swych starań wzięły walkę z drożyzną mieszkań, a do tego celu dążą przez budowę własnych domów z taniemi mieszkaniami. Są to: „Związek ekonomiczny urzędników, profesorów i nauczycieli" oraz „Towarzystw budowy tanich domów urzędniczych". a konferencye tyczą się zlania obu Towarzystw w jedno, w celu energiczniejszego działania i szybszego urzeczywistnienia swych projektów i postulatów. Na odbytych już konferencyach przyjętą została zasada, że w interesie obu organizacyi taka fuzya musi jak najprędzej nastąpić, warunki zaś i zmiana odpowiednia statutu omówione będą na dalszych obradach.

Jak to donosiliśmy w swoim czasie, „Związek ekonomiczny urzędników, profesorów i nauczycieli" wystosował do Sejmu petycyę w sprawie drożyzny mieszkań, z której, jako doskonale charakteryzującej i ilustrującej obecny stan na tem polu w Krakowie, przytaczamy ważniejsze ustępy oraz motywy i argumenty, jakiemi petycyę swą Związek poparł.

„W Krakowie są najdroższe mieszkania z całej Austryi" — fakt ten stwierdziła sama c. k. centralna komisya statystyczna już w r. 1900, co zanotowane zostało w 66 tomie wydawnictwa p. t. „Oesterreichische Statistik".

W r. 1900, w którym powyższa władza taki stan rzeczy znajduje w Krakowie, panował jeszcze spokój i równowaga ekonomiczna.

Gdy jednak w r. 1904 z powodu wojny rosyjsko-japońskiej i rozruchów schroniło się kilkaset rodzin z Królestwa do Krakowa, podniosły się czynsze z powodu zwiększonego popytu za mieszkaniami, a wzrost ten czynszów obliczać należy na 2,000.000 K. Kupcy, przemysłowcy i rękodzielnicy a nawet adwokaci, lekarze i ludzie innych zawodów, jako lokatorzy, także doznali zwyżki czynszów, lecz przerzucili tę zwyżkę bezzwłocznie na towar swój, oraz produkty wiedzy, tak, że bezwzględnie odczuli nowy ciężar tylko ci, co żyją ze stałej płacy, a więc przedewszystkiem urzędnicy, profesorowie i nauczyciele, którzy na nikogo podobnych ciężarów przerzucić nie mogą. Dalej z powodu upaństwowienia kolei północnej i chwilowego braku wagonów, podskoczyły ceny węgla z 0·70 K za cetnar cłowy aż do 2·50 K, a nawet do 3 K.

Wytworzył się więc stan nie do zniesienia, gdyż właściciele wciąż podwyższali i podwyższają czynsze z powodów różnych lub bez powodu, a władze podatkowe porwane tym ruchem (naturalnie!) nieraz same upominały właścicieli domów, iż za mało czynszów biorą.

Ogółem podskoczyły ceny mieszkań dwu- i trzypokojowych o 200—500 K rocznie, zbliżone zaś do europejskiego wyposażenie mieszkania w łazienkę, elektrykę, a zwłaszcza w klozet spłukiwany, cenione bywa przez właścicieli domów zarówno z wartością świeżej wody w samym środku Sahary. W dalszym ciągu poszły olbrzymio w górę ceny cegieł, przez to wstrzymany został ruch budowlany; cena zwyczajnych cegieł wynosi obecnie w Krakowie 56 K za 1000 sztuk, a 44 K za cegły betonowe. Ceny te są najwyższe w Galicyi.

Cenę cegieł utrzymuje w wykazanej wysokości kartel. Cena cegieł w niedalekich Katowicach wynosi obecnie 20 K za 1000 sztuk, a cegły sprowadzane z Bielska i Cieszyna wypadają wraz z transportem kolejowym taniej, aniżeli wyrobione tuż przy Krakowie.

Skutek podobnych stosunków, podobnego braku miary w ocenianiu wartości mieszkań i wyrobów jest taki, że urzędnik n. p. IX rangi wydaje dziś o 400—500 K więcej rocznie niż przez kilku laty, a ranga VII, ów do niedawna symbol zamożności urzędniczej, mało co więcej dziś dostarcza korzyści, aniżeli dawnej ranga IX.

W dalszym ciągu petycya stwierdza, na podstawie otrzymanych odpowiedzi na rozesłany kwestyonaryusz, że w całej Galicyi, we wszystkich miastach i miasteczkach stosunki mieszkaniowe dla urzędników są złe, w Krakowie jednak najgorsze, wprost okropne.

Wobec tego „Związek ekonomiczny urzędników, profesorów i nauczycieli", który nad usunięciem tego zła pracuje przez zakładanie spółek budowlanych, w petycyi swej do Sejmu prosił:

1. O założenie krajowej cegielni w pobliżu Krakowa — a obok tego — o wyjednanie ulg taryfowych dla przewozu materyałów budowlanych z dalszych okolic do Krakowa.

2. O upoważnienie Banku krajowego, aby wyznaczył fundusz odpowiedni, z któregoby urzędniczym spółkom budowlanym udzielany był kredyt budowlany i hipoteczny do 90% nominalnej wartości czy to domu czynszowego, pozostającego własnością spółki, czy to domków dla urzędników, profesorów lub nauczycieli, przez spółki te budowanych.

Petycya ta spotkała się z jaknajżyczliwszem przyjęciem w Sejmie, a w dniu 15 b. m. na posiedzeniu komisyi bankowej, po wywodach referenta tej petycyi posła dra Lea, uchwalono rezolucyę zgodną z intencyami petycyi. Rezolucyę tę zamieściliśmy w całości, w artykuliku p. t. „Przeciw drożyźnie mieszkań" w nr. 475 naszego dziennika.

Sprawa zatem tanich domów urzędniczych w Krakowie jest na dobrej drodze, a gdy jeszcze nastąpi zlanie obu Towarzystw działających w tym kierunku, ogół Krakowian uwolni się od zmory, jaką jest niesłychana drożyzna mieszkań, gdyż powstaną w mieście całe kompleksy nowych budynków, które będą regulatorem cen mieszkań dla właścicieli kamienic.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 2 października.

HOTEL CENTRALNY: Marya Dulębianka z Jedlicza, dr. Zygmunt Gargas z matką ze Lwowa, Józefa Nowacka z rodziną z Rozpucia, Jan Müller z żoną z Bogumina, Klemens Popiel z Szczakowy, Max Wirth z Wiednia, Fryderyk Wicknig z Thorn (Niemcy), dr Max Żołędziowski z żoną i synem z Dąbrowy górniczej, Jan Rembowski z Zakopanego, Leon Lamouche z Konstantynopola, Wacław Kaiser z Wiednia, Hugo Weisler z Hamburga.

HOTEL pod RÓŻĄ: Marya Mszyk ze Lwowa, Zofia Motz z Paryża, Franciszek i Marya Janiccy z Nowego Sącza, Romuald Kulig, Michał Wojciechowski z Zakopanego, Bogusław Wierciński z Kurska (Rosya), Włodzimierz Kaczorowski z Biały, Marceli Bursztyn z Ropczyc, Wacław Barabasz z Zakopanego, Józef, Marya i Witold Nowakowie z Zatora, Józef Dulewicz z Mińska, Lidya Parfini. Zofia Junakowa z Częstochowy, X. Franc. Chrząszcz z Gliwic.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 21 października Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 283·10. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 267·75. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 269·25. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 242·50. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 94·75. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złz. 22·50. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 512·—. Clary 40 złr. m. k. 171·—. Pożyczka m. Insbruka 20. złr. 116·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 111·25. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 78·50. Palffy 40 złr. 220·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 56·25. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 34·50. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 67·50. Salma 40 złr. m. 275·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 112·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. —·—. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 204·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 540·—.

Berlin, 21 października Austryackie banknoty 85·—. Spirytus —·—.

Paryż, 21 października Renta 3-prc. 98·65. Mąka 29·65

C. k. austr. koleje państwowe.

Wyciąg z rozkładu jazdy

ważnego od 1 października 1909 włącznie (czas środk. europ.).

Odchodzą z Krakowa:

- 12.10 w nocy (osob.) do Podwołoczysk.
- 3.03 w nocy (posp.) do Lwowa. Od 15 lipca do Czerniowiec.
- 4.50 rano (osob.) do Oświęcima.
- 6·50 r. (posp.) do Lwowa i Podwołoczysk i do Ickan (połączenie do Stróż, Jasła, Chyrowa, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Sokala, Kopyczyniec i Czerniowiec).
- 8.00 r. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stanisławowa, Stryja, Nadbrzezia, Rawy ruskiej).
- 8.30 r. (miesz.) do Wieliczki.
- 8.40 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
- 9.02 r. (osob.) do Suchy, Wadowic, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, Lwowa i Husiatyna.
- 11.00 r. (osob.) do Podwołoczysk, Ickan, Stanisławowa, Jasła, Stróż, Sokala, Stryja, Kopyczyniec, Grzymałowa.
- 1.15 r. (osob.) do Suchej i Oświęcima.
- 1.30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
- 1.45 pop. (osob.) do Mogiły i Kocmyrzowa.
- 2.53 pop. (błyskawiczny) do Lwowa z połączeniami do wszystkich odnóg).
- 3.05 pop. (osob.) do Tarnowa, Szczucina, Stróż, Jasła i Nowego Sącza.
- 6.10 wiecz. (osob.) do Tarnowa, Stróż, Nowego Sącza.
- 7.40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
- 7.50 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
- 8.00 wiecz. (osob.) do Suchy, Zwardonia, Żywca, Gorlic, Zagórza, i Przemyśla.
- 8.38 wiecz. (express) do Lwowa, Ickan, Bukaresztu, Konstancyi i Konstantynopola
- 9.00 wiecz. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk
- 10.30 wiecz. (osob.) do Lwowa, Podwołoczysk Nadbrzezia, Sokala, Stanisławowa, Brodów, Nowego Sącza, Wieliczki.
- 11.10 w nocy osob. do Wieliczki.
- 11.52 w nocy (osob.) do Suchy, Zakopanego i Nowego Sącza.

Przychodzą do Krakowa:

- 12·50 w nocy (posp.) ze Lwowa. Od 15 lipca z Czerniowiec.
- 3.35 rano (osob.) z Podwołoczysk.
- 5.10 rano (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk, Brodów, Ickan, Czerniowiec, Jasła, Chyrowa.
- 6.07 r. (osob.) z Przemyśla i innych miast przez Suchę.
- 6.40 r. (express) z Ickan, Lwowa, Bukaresztu i t. d.
- 7.28 r. (miesz.) z Wieliczki.
- 7.40 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
- 7.55 r. (osob.) z Oświęcima.
- 8.25 r. (osob.) z Podwołoczysk, Lwowa, Nowego Sącza.
- 10.35 r. (miesz.) z Oświęcima do Podgórza.
- 11.35 r. (miesz.) z Wieliczki.
- 1.00 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
- 1.12 pop. (osob. sez.) z Tarnowa w niedziele, czwartki i święta.
- 1.27 pop. (osob.) z Borków wielkich, Lwowa, Nadbrzezia, Sącza, Jasła.
- 2.24 pop. (błyskawiczny) ze Lwowa.
- 3.30 pop. (osob.) z Wieliczki.
- 4.45 pop. (osob.) z Husiatyna i innych miast na linii transwersalnej przez Suchę.
- 6.00 wiecz. (osob.) z Tarnowa.
- 6.22 wiecz. (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk (połączenie od Tarnobrzega, Zagórza, Jasła i Budapesztu).
- 6.50 wiecz. (osob.) z Wieliczki
- 7.10 wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
- 9.12 wiecz. (osob.) z Oświęcima i Alwerni.
- 9·36 wiecz. (posp.) z Podwołoczysk i Ickan
- 11.00 w nocy (osob.) z N. Sącza i Zakopanego
- 10.40 wiecz. (osob.) z Rzeszowa i Jasła.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Maurizzego, w handlu Fischera (linia A—B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10 Rzadca drukarni L. K. Górski.